



Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus

ANTONI

Gazetka Parafii Zegrze p.w. Św. Antoniego w Woli Kiełpińskiej

Nr
3
3 maja
1998 r.

Pokutujcie!

Ratujcie siebie i świat przez odmawianie różańca.

Wytrwale ufajcie mojemu Niepokalanemu Sercu, Sercu Matki Odkupiciela świata.

To prośby Matki Bożej z Fatimy

Majowe nabożeństwo

Majowe nabożeństwo w naszym kościele będzie odprawiane o godz. 18⁰⁰. Mamy nadzieję, że przydrożne kapliczki też będą rozbrzmiewały Litanią Loretańską. Przy figurkach niech gromadzą się nie tylko starsi. Babcie prowadzą za rękę wnuczki, a dziadkowie wnuków.

Mama i Tata niech też pamiętają, że są katolikami i mają być wzorem dla dzieci, a jako wzór mają obowiązek modlić się razem z dzieckiem.

Znajdźmy czas chociaż na jedno Nabożeństwo Majowe z całą rodziną!



Ogłaszamy konkurs

Na miesiąc maj przystrajamy wszystkie figurki przydrożne. W tym roku organizujemy konkurs na najpiękniej przybraną figurkę. Przedstawiciele Akcji Katolickiej pod przewodnictwem Ks. Prefekta Sławka Buńkowskiego rozstrzygną konkurs. Komisja nawiedzi wszystkie figurki i wybierze tę najpiękniejszą. Zwycięzcy zostaną ogłoszeni na łamach naszej gazetki.

Ks. Proboszcz

Tak dobrze jest oddychać majem. Za oknem brzmi pieśń: „Chwalcie łąki umajone...” Wszystko na świecie chce żyć. Wszystko cieszy się życiem, jest młode, obmyte rannym deszczem, pachnące czystością. Żaby mają tyle sobie do powiedzenia, słowiki zaczynają swoje melodie. A słyszałeś kiedy rano śpiew skowronka? Jacy Ci rolnicy muszą być szczęśliwi, że pod swoim niebem słyszą tyle modlitwy.

Moje łąki są naprawdę umajone. Ja nie umiem nazwać wszystkich kwiatów po imieniu. Mamusia pokazywała mi kiedyś kwiaty na łące, a wszystkie miały nazwy: dzwonki Matki Bożej, Matki Boskiej ziele, pantofelki Matki Boskiej, Matki Boskiej perelki, Matki Boskiej lzy. Tak mi się wtedy wydawało, że Matka Boska chodzi po naszych łąkach boso, po naszej rosie, że pilnuje gniazd skowronków, bierze wodę ze źródła, pierze chusty w strumyku.

Dobrze, że ten miesiąc ludzie dali Matce Bożej, że chwalą Ją litanią. Przecież każde dziecko chce nazwać jak najładniej swoją Matkę. Dlatego lubię ludzi śpiewających litanię. Tyle dobrych słów mówią wtedy o Matce Bożej: jesteś Najczystsza, Najśliczniejsza, droższa niż kość słoniowa, niż złoty dom, jesteś gwiazdą zaranną, pocieszycielką, lekarką.

A ksiądz Twardowski wyszukał Ją w tylu zakątkach Polski. Pod Tarnowem pachnącą świerkami, płaczącą w Lubawie, świętogórską w Gostyniu, góralkę z Rusinowej Polany, flisaczkę w Dobrzyniu, księżnę w Sieradzu, matkę w Studziannie, śnieżną w Krakowie, władczynię w Zamku w Czerwińsku, zebrzydowską w Kalwarii, broniącą Warszawy nocami i karmiącą - patronkę kuchni i butelek ze smoczkami.

A tyle jest Jej kapliczek przydrożnych, na starych dębach, w cieniu lipy... Słyszę, że ludzie śpiewają litanię. Pójdę do nich, bo jest Maj, miesiąc mojej Matki. Tylko jak się ma taką Matkę, to trzeba być świętym.

Mamy miesiąc maj, miesiąc pośredniczki Łask. Uświęcenie jest dziełem Łaski Bożej. Gdzież więc pójdziemy po łaskę, jeśli nie do Pośredniczki Wszystkich Łask - Niepokalanej? Gdzież mamy szukać Pana Jezusa, jak nie przez Nią? Mamy być po prostu wychowani przez Matkę Bożą na wzór Jezusa... Jeśli Niepokalanej zaufaliśmy całkowicie i oddamy się Jej bezgranicznie, to szybko, bardzo szybko staniemy się świętymi.

Bogurodzica jest matką Boga-Człowieka. Jest wzorem dla rodziny ludzkiej. Jest nowym natchnieniem świata. Może położyć kres poniżeniu kobiety, chroniąc ją przed wyuzdaniem seksualnym, błędami wychowania, niemoralną twórczością, pornografią. Stanie w obronie tak ośmieszanego macierzyństwa. Może Matka Boga-Człowieka nauczyć nas wszystkiego szacunku do kobiety ziemskiej. Nam wszystkim potrzebna jest Matka. Potrzeba nam Jej macierzyńskiej delikatności, wrażliwej czujności, obecności i gotowości pomocy. Każdemu z nas, chociażby uchodził za rycerza bez skazy i człowieka mocnego, potrzeba coś z delikatności duszy kobiecej, ubogaconej przez macierzyństwo.

Maryja Jest Matką Kościoła. Jest nierozdzielnie związana z dziełem zbawczym swego Syna. Wydaje Go na świat. Jest z Nim w Kanie, gdzie Chrystus czyni swój pierwszy cud. Pod krzyżem przyjmuje nas za swych synów. Z Apostołami oczekuje darów Ducha Świętego. Wzięta do Nieba otacza opieką cały Kościół pielgrzymujący po ziemi. Sobór Watykański II ukazuje wielkość Matki Najświętszej, która stoi u boku Chrystusa. Jej zadanie nie skończyło się w momencie, gdy okrwawione ciało Jej Syna znoszono z Kalwarii do grobu. Ona jest z nami w każdy czas. Jest z całym Kościołem, z naszym narodem, z każdym z nas oddzielnie.

Serce matki

W zasadzie mało wiemy o Matce Najświętszej. Biblia zwraca naszą uwagę tylko na to, co w Maryi najważniejsze... Ludzie pytają czy Matka Boga była piękną kobietą. W Piśmie Świętym nie znajdujemy na to odpowiedzi. Była piękną - ale w oczach Boga. Matka Najświętsza ubierała się zawsze skromnie. Mało kto wie o tym, że w Fatimie nie przyjęła kosmetyków: „Kiedy chciałam dać jej buteleczkę perfum ofiarowaną przez jednego z pańników - wspomina S. Lucja - Maryja uśmiechnęła się tylko i powiedziała, że w królestwie Bożym takie rzeczy nie są potrzebne”. Pismo Święte nie pozostawia wątpliwości: liczy się tylko to co ważne w oczach Boga. Dla Boga liczy się tylko Serce. Maryja jest piękna, bo ma piękne serce. Jej serce jest Niepokalane. Nie rodzi zła, nie pamięta złego, wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, wszystko przetrzyma - jak w hymnie o Miłości.

Mamy być jak Maryja. A jakie jest twoje serce ?

Dziwni są ci Polacy ! Od kolebki śpiewają swojej Matce: Bogurodzica Dziewica. Jak stęsknione dzieci wołają: „Matko miłosierna, słodczy i nadziejo - witaj”. Płaczą przed matką: „Ku Tobie wołamy, wygnani synowie Ewy.”

Śpiewali Jej pod Grunwaldem, śpiewali po polsku Godzinki pod Wiedniem. Z dalekiego wygnania wołali: „Panno Święta, co Jasnej bronisz Częstochowy...”

I wreszcie obrali Ją sobie za Królową. Królową Polski.

Najświętsza Maria Panna Królowa Polski

Tytuł ten sięga drugiej połowy XIV w. Już Grzegorz z Sambora nazywa Matkę Boską Królową Polski i Polaków. Po cudownej obronie Jasnogórskiego Klasztoru i odpędzeniu nawały szwedzkiej król Jan Kazimierz w katedrze lwowskiej 1 kwietnia 1656 r. obiera Maryję za królową swojego państwa, a Królestwo Polskie poleca Jej obronie i staraniom. W Konstytucji Sejmowej z 1764 roku czytamy: Rzeczpospolita jest do swej Najświętszej Królowej „Maryi Panny w częstochowskim obrazie cudami słynącej nabożna i Jej protekcji w potrzebach doznawająca”. Czy jest dla Polaków „Królową Polski” okazało się w pełni w okresie zaborów, kiedy to sanktuarium częstochowskie z obrazem Królowej Polski stało się duchową stolicą Polaków żyjących w trzech zaborach. Po odzyskaniu niepodległości spieszą pielgrzymi do Częstochowy, aby dziękować za dar wolności. Wyrazem wdzięczności narodu jest ustanowione w 1920 roku święto Matki Bożej Królowej Polski przypadające 3 Maja.

Papież Pius XII powierzył 8 grudnia 1942 roku Niepokalanemu Sercu Maryi, Matce i Królowej Świata kościół święty i cały świat. W samo święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny 8 września 1946 roku kardynał Hlond dokonał na Jasnej Górze Aktu Oddania Polski Niepokalanemu Sercu Maryi. Było to zaraz po drugiej wojnie światowej. Ponad milionową rzeszę Polaków przywiodła na Jasną Górę troska o losy Ojczyzny. Polska choć zwycięska, wychodziła z wojny najbardziej poszkodowana. Utraciła wschodnie terytorium, na frontach i w obozach straciła 6 mln obywateli, wprowadzono rządy komunistycznego terroru. Kardynał Hlond ufał bezgranicznie Matce Najświętszej. Mówił: „...W Polsce triumf Bożej sprawy opromieniony będzie takim blaskiem, że na nią zwrócą się z podziwem oczy bliskich i dalekich narodów”. Potem pobożność maryjną krzewił wraz z całym Episkopatem Prymas Tysiąclecia kardynał Stefan Wyszyński. Doprowadził on do Ślubów Jasnogórskich milenijnego aktu oddania. Głównie pobożności do Matki Najświętszej zawdzięczamy, że mimo zmobilizowanej akcji masonsko-komunistycznej kościoły nasze nie pustoszeją. Papież Jan Paweł II Polak obrał Ją sobie za patronkę. Jego zawołanie brzmi

Totus tuus - co znaczy Cały Twój

Legenda o gnuśnym kapłanie

Był pewien duchowny, który pozbawiony wszelkich zdolności i cnót, nie nadawał się do niczego. Wskutek swej niesprawności i lenistwa wydawał się raczej ciężarem niż podporą dla Kościoła w swoim mieście. Brak mu było nawet cnoty pokory.

Pod wygasłym popiołem nieużytecznego życia tlił się jednak delikatny płomyk. Kapłan ten codziennie podchodził do świętego ołtarza Błogosławionej bożej rodzicielki i pochylając się z głęboką czcią, nucił :
Zdrowaś Mario, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami."

Nowy biskup z powodu jego jawnej nieprzydatności pozbawił go przynależnych mu dochodów.

Ze względu na tę codzienną modlitwę Najświętsza Panna wzięła tego duchownego w obronę. Maryja ukazała się biskupowi we śnie i czyniła mu wymówki, więc biskup szybko przywrócił kapłana do jego praw.

Jeśli więc tamten - komentuje legendę św. Piotr Damiani - za śpiewanie jednego wiersza pieśni zasługiwał na utrzymanie, z jakąż ufnością mogą oczekiwać życia wiecznego ci, którzy dla Królowej Świata codziennie odmawiają 150 Zdrowaś Maryjo .



Modlitwa najcichsza

Ty jesteś siewna, Ty jesteś różańcowa,
Ty polem szumisz, rankiem po rosie chodzisz,
Ty jesteś Panna polna, Ty jesteś łąkowa -
Gwiazdo zaranna ! Przewodniczko łodzi !

Tobie przydrożne kapliczki stroją dziewczyny,
Tobie śpiew wieczorny rodzi łąka.
Gałązko ciszy ugornej, Pąku wierzbiny -
drżąca słońcem na wietrze sinym.

Ty jesteś z obrazów, Madonno, najpiękniejsza Panna,
Ty jesteś kwietna, Ty jesteś przedziwna,
pod zmierzch wieczorna jesteś a rankiem zaranna,
Ty jesteś wzniosła jak Góra Oliwna.

Ty Częstochowska i Ty Ostrobramska,
Ty Kalwaryjska i Tyś jest przydrożna -
na małych jasnaś z dzieciństwa obrazkach -
A Tyś strapiona ! Panno pobożna.

Ty jesteś śnieżna, boś Ty oczyszczona -
Tyś jest gromniczna i Tyś jest bolesna -
Tyś na osiołku w ucieczce strudzona,
Ty jesteś ludzka - a Tyś niedoczesna.

Tyś jest najświętsza i Ty jesteś dobra,
Ty jesteś polska - a Tyś jest królewska.
Szczęśliwy, kto jak lepszą część Ciebie obrał,
Domie złoty ! Sierocych ros Bramo niebieska !

Józef A. Frasiak

Modlitwa różańcowa

Modlitwą, którą możemy wyprosić szczególne łaski dla siebie, dla rodziny i całego świata jest Różaniec. Do odmawiania Różańca wzywa Matka Boża objawiająca się w Fatimie, w Medjugorie i innych licznych miejscach objawień na całym świecie.

Różaniec jest rozważaniem tajemnic Narodzin, Życia, Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa w łączności z Maryją, która modli się razem z nami.

Rozważając poszczególne tajemnice odmawiamy jedno Ojcze Nasz i dziesięć Zdrowaś Mario. powtarzanie tych samych słów ułatwia nam trwanie na modlitwie, pomaga skoncentrować się na dialogu z Bogiem.

Jak wiemy, różaniec składa się z pięciu tajemnic. Każde pięć tajemnic tworzy jedną część Różańca. W jednej części Różańca - Radosnej, Bolesnej lub Chwalebnej - odmawiamy więc pięć razy Ojcze Nasz i pięć razy po dziesięć Zdrowaś Mario. Najczęściej odmawia się jedną część Różańca. Można jednak także odmówić jedną, lub kilka tajemnic, zależnie od możliwości.

Kółka Różańcowe w naszej parafii

Różaniec to rozważanie życia Pana Jezusa i Jego Matki. To towarzyszenie męce Naszego Pana. To także zagłębianie się w prawdę o zmartwychwstaniu. Matka Boska wielokrotnie wzywa nas do odmawiania Różańca Świętego.

Kółka Różańcowe modlą się za nas wszystkich . Może to właśnie dzięki ich modlitwie przeżyliśmy spokojnie Święta Wielkanocne.

Po pewnym okresie kryzysu w Naszej Parafii znowu następuje rozwój Kółek Różańcowych. Obecnie jest ich już siedem. Przeszło 100 osób odmawia codziennie przynajmniej jedną dziesiątkę Różańca.

Pomyśl, może i Ciebie stać na to, by poświęcić Panu Bogu kilka chwil i ofiarować Mu Tę modlitwę ?

Pomodlić możesz się o każdej porze dnia i nocy, w domu, w pracy i w drodze do niej np. czekając na autobus.

Wymiana tajemnic odbywa się w **każdą ostatnią niedzielę miesiąca po Mszy św. o godz. 10³⁰** . Również w gablocie przed kościołem podana jest data wymiany tajemnic. Wystarczy w tym dniu skontaktować się z Panią Martą Cydejko - opiekunką Kółek Różańcowych. Wtedy też można zapisać się do Koła. Jeśli masz wątpliwości na czym polega Modlitwa Różańcowa - przyjdź i zapytaj.

Zapraszamy !

Kim Matka Boża była dla naszych ojców

Dla ojców naszych była Częstochowską, Kalwaryjską, Ostrobramską.

Dla ojców naszych była Zielną, Siewną, Gromniczną. Zostały po nich pieśni, legendy, obrazy, rzeźby, przydrożne figurki, ryngrafy rycerskie i szkaplerze. Kiedyś każdy dzień rozpoczynał się Godzinkami. Oparty był o trzy punkty: Anioł Pański rano, Anioł Pański w południe, Anioł Pański wieczorem. Kończył się wspólną koronką całego domu. Gdy do tego dodać wszystkie święta Maryjne w roku, maj z jego nabożeństwami, październik z różańcem i adwent z rotatami, to trudno się dziwić, że kult do Niej potrafił przemienić serca naszych przodków.

Czy my, nowe pokolenie, nie patrzymy niekiedy z pewnym zażenowaniem na to przywiązanie ojców naszych do matki Najświętszej? Czy się Jej nie wstydzimy?

Chryste, spraw, aby Matka Twoja weszła w nasze życie i przemieniła serca nasze nie mniej dzięki od serc naszych praocjów.

Kim Matka Boża jest dzisiaj? Dla mnie.

(strzępki wypowiedzi pozbierane tu i ówdzie)

- Jak to Kim? Ta, która była zawsze - MATKA. Człowiek do śmierci chce mieć matkę...
- Myślę, że dla Kościoła jest Ona tym, Kim królowa dla Anglików.
- Nie wiem, może... prawdziwą Dobrą Wróżką, taką jak z Pinokia? ...
- Ścieżką do Jezusa.
- Ucieczką, azylem, schronieniem przed okrutnym światem.
- Wyrzutem sumienia dla feministek ...
- Sentymentalnym wspomnieniem, jakie były kiedyś kobiety, a przynajmniej jaki miały ideał.
- Obrazem, przy którym znajduje się coś z domu, z dzieciństwa z matczynej wierności.
- Nadzieją, że Bóg nie zmęczył się jeszcze światem i nie zostawił go tym, którzy mają chęć wysłać Go do piekła.
- Kimś, przy kim wracam do siebie, jakbym zgubiła siebie i znowu odnajdywała.
- Pięknem i dobrem, które się nie trafia...

Tyle wypowiedzi różnych ludzi, a teraz kolej na Ciebie.....

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

Terminy Komunii Św.

24 maja 1998 r.

- | | |
|------------------------|---|
| godz. 8 ³⁰ | Msza Św. ogólna dla wszystkich nie zainteresowanych Komunią Św. |
| godz. 10 ⁰⁰ | I Komunia Św. dla dzieci ze szkoły w Woli Kiełpińskiej |
| godz. 12 ⁰⁰ | I Komunia Św. dla dzieci ze szkoły w Jadwisinie |
| godz. 16 ⁰⁰ | Msza Św. ogólna |

31 maja 1998 r.

- | | |
|------------------------|---|
| godz. 8 ³⁰ | Msza Św. ogólna dla wszystkich nie zainteresowanych Komunią Św. |
| godz. 10 ⁰⁰ | Komunia Generalna dla dzieci ze szkoły w Woli Kiełpińskiej |
| godz. 12 ⁰⁰ | Komunia Generalna dla dzieci ze szkoły w Jadwisinie |
| godz. 16 ⁰⁰ | Msza Św. ogólna |

Po Komunii Św. biały tydzień dla dzieci komunijnych i rodziców o godz. 17⁰⁰

Rodzice dzieci klas komunijnych **obowiązkowo** przychodzą do kościoła 18 maja na godz. 18⁰⁰ w celu wysprzątania kościoła (jak co roku).

Przynoszą ze sobą wiadra, szczotki i ścierki. Mile widziani ojcowie do omiatania ścian i przesuwania ławek.

Kościół musi pachnieć jak miesiąc maj i lśnić czystością jak serduszka Waszych dzieci.